

Ks. ZDZISŁAW A. KLIŚ

## ŚREDNIOWIECZNE PRZEDSTAWIENIA CHRZTU ŚW. NA ZIEMIACH POLSKICH

W XIII wiecznym włoskim Pontitiale ofiarowanym przez biskupa Jana Rzeszowskiego katedrze gnieźnieńskiej w latach 1435–1450 (Ms. 152) ukazanych jest kilka scen związanych z rytmem sakramentu chrztu<sup>1</sup>. Na marginesie karty 170r rysunek wykonany inkaustem i częściowo kolorowany, wyobraża kapłana zwróconego profilem w prawo, ubranego w komżę i prawą rękę kładącego na głowę nagiego dziecka, które siedzi na rękach stojącej z prawej strony kobiety. Iluminacja odnosi się do tekstu „Ordo ad faciendum cathecuminium, a zwłaszcza do słów komentarza: *Episcopus teneat manum super capita eorum et in sufflet in facies eorum dicens...*”. Na następnych stronach jest zapisany dalszy przebieg akcji obrzędu: „*Episcopus faciat crucem in fronte et in pectore.... Deinde faciat crucem super oculos dicens... Hic mittat manum super caput in fantis dicens...*”. Na marginesie karty 175v narysowana jest stojąca kobieta, zwrócona trzy czwarte na prawo, z nagim dzieckiem siedzącym na jej ręku, trzymającym się jej oburącz i odwracającym głowę do stojącego z prawej strony kapłana. Ten, ubrany w białą komżę, trzyma w lewej ręce naczynie z olejem św. A prawą ręką namaszcza głowę dziecka. Modlitwa odnosząca się do sceny, a stanowiąca część rytuału chrzcielnego, mówi: „*Et ego te linio oleo salutis. W komentarzu zawarta jest informacja: deinde faciat crucem cum pollice in pectore et inter scapulas de oleo dicendo...*”. Na rysunku w górnej części karty 176r z prawej strony stojąca uśmiechnięta kobieta niesie nagie dziecko, trzymające się jej za szyję, zaś kapłan znajdujący się po lewej stronie, w białej komży, oburącz wkłada białą suknię na głowę dziecka. Scena ma odniesienie do tekstu: „*Accipite vestem candidam*”. Podobny rysunek umieszczony jest w dolnej części karty 176r. Kobieta trzyma na lewej ręce dziecko, patrzące na kapłana, a prawą ręką odbiera od niego świecę. W objaśnieniu do tej czynności jest napisane:

<sup>1</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5, Województwo poznańskie. Pod red. T. Duszczynskiej i A. Sławskiej, z. 3, Powiat gnieźnieński. Inwentaryzację przeprowadziły T. Ruszczyńska, A. Sławska i inni. Warszawa–Kraków 1962, s. 52–53.

„Deinde det illi candelum in manu dicendo. Accipite lampadeum [ardentem]...”<sup>2</sup>.

W innym kodeksie włoskim, bolońskim, z pierwszej połowy XIV w. (Thomas de Aquino: In IV Librum sententiarum Petri Lombardi), pochodzącym z księgozbioru Łukasza z Wielkiego Koźmina (Kraków, Biblioteka Jagiellońska, Rps. 1719) na fol. 1r w medalionach wyobrażono siedem sakramentów na marginesie karty. Idąc od lewej strony karty ku prawej i od dołu ku górze natrafiamy w medalionie pierwszym na ceremonię chrztu. Duchowny w asystencji laika chrzci dziecko siedzące w chrzcielnicy w kształcie kielicha. Duchowny z tonsurą, stojący po lewej stronie, nieco za chrzcielnicą, unosi nad dzieckiem rękę. Świecki stoi po prawej stronie chrzcielnicy, zwrócony do niej przodem, z wyciągniętymi przed siebie złożonymi dłońmi, lub w geście przed lub po włożeniu dziecka do chrzcielnicy (?)<sup>3</sup>.

W XV/XVI wiecznym malowidle Drzewa grzechów i sakramentów w kościele Św. Marii Magdaleny w Jasionej, w medalionie w koronie drzewa sakramentów, wyobrażona jest kobieta trzymająca dziecko na swoich rękach, podczas gdy duchowny, stojący z prawej strony, kładzie na jego głowie lewą rękę, a prawą wspiera na ramieniu<sup>4</sup>.

Każde z przedstawień w wymienionych scenach pokazuje kolejną fazę chrztu św. Zastanawiająca jest obecność duchownego, osób towarzyszących przy chrzcie, którą w dwóch przypadkach (Pontyfikał Rzeszowskiego i malowidło w Jasionej) jest kobieta, trzymająca dziecko na rękach. Odnośnie Pontyfikału Rzeszowskiego w Katalogu zabytków sztuki jest napisane, że to matka trzyma dziecko i przyjmuje świecę od kapłana<sup>5</sup>. W bolońskim dziele chrzcielnicą ma kształt kielicha, w którym dziecko siedzi.

W Pontyfikale Rzeszowskiego zachowana jest następująca kolejność czynności biskupa w rycie chrztu:

1. kładzie rękę na głowie dziecka i wypowiada egzorcyzm.
2. czyni znak krzyża na czole, piersi i powyżej oczu dziecka („Signaculo dei patris et filii et spiritus sancti signo oculos tuos...”), a następnie odmawia modlitwę (oratio), kładąc dłoń na głowie dziecka.
3. błogosławi sól, wkłada ją do ust dziecka i wypowiada modlitwę.
4. w dalszej kolejności odmawia potrójny egzorcyzm nad chłopcem lub dziewczynką (modlitwy są oddzielne dla każdej płci) oraz czyniąc znak krzyża nad ich głową wypowiada dalszy ciąg modlitwy, potem następuje wyznanie wiary (*Credo in deum*), oratio dominica i Pater noster.
5. dotykając śliną nosa dziecka, biskup mówi do prawego („Effata quod est ad aperite in odorem suavitatis”) i lewego („Tu autem effugare diabole appropinquabit enim iudicium dei”) ucha dziecka.

<sup>2</sup> Z. Obertyński, *Pontificale Jana Rzeszowskiego w bibliotece w Gnieźnie*. Lwów 1930, s. 96, 99, 224.

<sup>3</sup> Z. Ameisnowa, *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*. Wrocław-Kraków 1958, s. 22, il. 25.

<sup>4</sup> A. Karłowska-Kamzowa, *Śląsk. W: Gotyckie malarstwo ściennie w Polsce*. Pod redakcją A. Karłowskiej-Kamzowej. Poznań 1984, s. 100, il. 128.

<sup>5</sup> Katalog, s. 53.

6. błogosławi wodę („Benedictio fontis require in sabbato sancto”).
7. następuje wyrzeczenie się szatana.
8. kciukiem namaszcza pierś dziecka i między łopatkami, czyniąc znak krzyża („Deinde faciat crucem cum pollice in pectore et inter scapulas de oleo...”).
9. następuje wyznanie wiary.
10. i chrzest. Biskup zanurza dziecko trzy razy wypowiadając imiona boskie.
11. po wyciągnięciu z wody namaszcza jego głowę krzyżem św.
12. zakłada dziecku szatę.
13. podaje mu świecę.
14. „post ea tradat sacerdos infantem parentibus pracipiens ut doceant eum. Credo in deum. Et Pater noster”<sup>6</sup>.

Rytuał ten powtarza opis chrztu w Sakramentarzu Gelazego, chociaż w przeciwieństwie do Gelazego od chrztu św. jest tutaj oddzielony już sakrament bierzmowania i komunii św., co jest prawie powszechną zasadą w XIII w.<sup>7</sup>

Szafarzem chrztu w kodeksie bolońskim i na malowidle ściennym w Jasioniej jest prezbiter, z tonsurą na głowie. Od kiedy zwykły ksiądz (prezbiter) mógł udzielać chrztu św.? Dopóki sakrament chrztu był połączony z bierzmowaniem dotąd istniała obecność biskupa przy udzieleniu sakramentu bierzmowania. Duża umieralność dzieci oraz tylko dwa dni w roku kościelnym, to jest w Wielką Sobotę i Zesłanie ducha Świętego, w których początkowo udzielano chrztu, bierzmowania i komunii św. (aż do XII w. i niekiedy później), spowodowały, że zatroszczono się o chrzest dziecka w przypadku zagrożenia śmierci. Regio z Prüm (†915 r.), Burchard z Wormacji (†1023 r.), Ivo z Chartres (†1117 r.) i Gracjan (†1160 r.) podtrzymują tradycję chrztu w Wielką Sobotę i dzień Zesłania Ducha Świętego, z wyjątkiem zagrożenia śmierci. Podobnie czyniło wielu innych. W XIII w. Chrzest dzieci był dozwolony w każdym czasie po urodzeniu (synod w Cognac w 1259 r. i Bourges w 1255 r.). W Anglii chociaż synod londyński w 1237 r. orzekł, że należy chrzczyć tylko w Wielką Sobotę i Zesłanie Ducha Świętego to już w 1279 r. arcybiskup Peckham zarządził, iż w te dni powinny być chrzczone tylko te dzieci, które urodziły się w tydzień przed Wielkanocą i przed Zesłaniem Ducha Świętego. W późniejszym czasie, w XIV w., określano liczbę dni od urodzin, w czasie których należało ochrzcić dziecko. Stąd wynikła prosta konsekwencja, że dziecko było ochrzczone przez lokalnego księdza<sup>8</sup>. W statucie synodalnym biskupa Nankera o chrzcie (Kraków 2 X 1320 r.), oprócz prezbi-tera, jako szafarze chrztu w przypadku zagrożenia śmierci dziecka wymienieni są świeccy. Jeżeli istnieje wątpliwość co do ważności udzielonego

<sup>6</sup> Z. Obertyński, *Pontificale...*, s. 95–99.

<sup>7</sup> J. D. C. Fisher, *Christian Initiation: Baptism in the Medieval West. A Study in the Disintegration of the Primitive Rite of Initiation*. London 1965, s. 7–27, 105–106, 121–140.

<sup>8</sup> Tamże, s. 109–140.

przez nich chrztu, statut zaleca udzielenie ponownie chrztu warunkowego<sup>9</sup>. W Statucie synodalnym o chrzcie biskupa Wojciecha Jastrzębca (w Krakowie przed 9 VII 1423 r.) jest powiedziane, że może to być kobieta lub mężczyzna, wierzący lub niewierzący, który jednak ma intencję ochrzczenia według zasad wymaganych przez Kościół („Baptismi proprius minister est sacerdos: unde peccaret alius non sacerdos baptisans, preter articulum necessitatis. Sed in necessitate omnis homo sufficit, sive sit vir, sive sit mulier, ordinatus, vel fidelis, vel infidelis, dummodo habeat intencionem baptisandi et formam observet ecclesie”). Gwidon de Monte Rotheri w podręczniku *Manipulus curatorum*, ułożonym między 1330–1333 r., wylicza w tym gronie żydów, pogan i heretyków („tam vir quam mulier, tam fidelis quam infidelis... sicut iudeus, paganus, hereticus baptisare potest, dummodo baptiset in aqua et debite proferat verba forme baptismi et habeat intencionem faciendi illud, quod faciat ecclesia”)<sup>10</sup>.

W bolońskim dziele w Bibliotece Jagiellońskiej w momencie chrztu ukazane jest dziecko siedzące w chrzcielnicy, nad którym kapłan sprawujący chrzest unosi rękę. Dzieło Tomasza z Akwinu dotyczy sentencji Piotra Lombarda. Hugo od św. Wiktora (†1141 r.) i Piotr Lombard (†1160 r.) utworzyli definicję sakramentu w znaczeniu najściślejszym pozwalającą rozróżnić sakramenty ustanowione przez Jezusa Chrystusa od wszelkich innych sakramentów<sup>11</sup>. Św. Tomasz z Akwinu także podaje definicję sakramentu. Według niego jest to znak rzeczy świętej, która uświęca ludzi: „sacramentum est signum rei sacrae in quantum est sanctificans hominem”<sup>12</sup>. Czynność chrztu, pokazana na miniaturze, wiąże się z kwestią formy i materii chrztu. Św. Paweł nazywa chrzest obmyciem wodą życia (Ef 5, 26). Scholastycy na przełomie XII i XIII w. zastosowali arystotelesowską teorię hylemorfizmu do nauki o sakramentach, pojmując stosunek między rzeczami z słowami w znaku sakramentalnym na wzór stosunku zachodzącego między tak zwaną ma-

<sup>9</sup> Statuty Nankera były przepisywane przez następnym biskupów i wchodziły w skład późniejszych orzeczeń synodalnych (synod bpa Jana Grota w Opawie 23 i 24 VII 1331 r., synod bpa Floriana Muskaty z 3 VII 1373 r., synody bpa Piotra Wysza z 2 X 1394 r. i 1396 r., synod bpa Zbigniewa Oleśnickiego z 1436 r. i synod bpa Tomasza Strzemińskiego z 9 V 1459 r.). – J. Fijałek, *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 X 1320 r.* Kraków 1915, s. VII–XXV, 4–5.

<sup>10</sup> S. Zachorowski, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 84, 87.

<sup>11</sup> Sakramenty ustanowione przez Chrystusa określił po raz pierwszy nazwą mysteria Orygenes, mianem zaś sakramenta – Tertulian. Jednakże zarówno Ojcowie Kościoła jak i pisarze kościelni aż do połowy XII w. Nie określali ściśle pojęcia sakramentu, toteż w katalogach sakramentów obok sakramentów ustanowionych przez Jezusa Chrystusa wymieniali również i inne obrzędy religijne. Sakrament w sensie ścisłym jest to sakrament ustanowiony przez Jezusa Chrystusa, natomiast pojęcie sakramentu w sensie szerszym obejmuje swym zakresem zarówno sakramenty ustanowione przez Jezusa Chrystusa jak i sakramenty Starego Testamentu oraz tzw. sakramenty prawa natury. – K. Hoła, *O sakramentach w ogólności*, Kraków 1979 (*Skrypt Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie*), s. 4.

<sup>12</sup> S. Tomasz, *Summa theologiae*, 2, 3, 60; K. Hoła, *O sakramentach...*, s. 5.

terią a formą w substancjach materialnych. Nadali rzeczy nazwę „materia”, zaś słowom czyli formule sakramentalnej nazwę „forma”. Od połowy XIII w. Rozróżniali jeszcze tak zwaną materię dalszą i bliższą. Materią dalszą nazywali substancję materialną, przy chrzcie wodę, a materią bliższą użycie tej substancji, czyli w chrzcie polanie wodą<sup>13</sup>. Do pouczenia i znajomości przez wiernych diecezji krakowskiej materii i formy sakramentu chrztu wzywa bp Nanker w orzeczeniu synodalnym. Statut mówi o chrzcie przez zanurzenie w wodzie lub polanie wodą głowy dziecka („...ul totaliter infans in aqua mergi possit, cum scultella vel alio vase aut eciam manu aliqua aque quantitas super caput infans, dicendo premissa verba...”), wypowiadając słowa „A. Vel B. Ego baptizo te in nomine patris et filii et spiritus sancti amen”<sup>14</sup>. Woda użyta do chrztu była wcześniej poświęcona. Zwyczaj święcenia wody sięga czasów Tertuliana, kiedy Kościół zaprzestał chrztu w wodzie bieżącej. W kolekcie u Gelazego zawartych jest szereg odniesień do Pisma świętego jak: unoszącego się Ducha Bożego nad wodami w chwili stworzenia, oczyszczenia grzesznego świata wodami potopu, przejścia przez Morze Czerwone, cudu w Kanie Galilejskiej, chodzenia po wodzie, chrztu w Jordanie, wody wypływającej z boku Chrystusa i chrztu narodów<sup>15</sup>.

Kształt kielichowy chrzcielnicy w bolońskiej miniaturze chrztu odnajdujemy w Polsce prawie we wszystkich skatalogowanych przez Jadwigę Kuczyńską chrzcielnic tak w sztuce romańskiej jak i gotyckiej<sup>16</sup>. Najwspanialszym przykładem kielichowej chrzcielnicy jest protogotycka chrzcielnica z kościoła Św. Piotra i Pawła w Legnicy pochodząca z około 1300 r. Na terenie Niemiec chrzcielnice kielichowe najpierw kamienne (XII w.), które wpłynęły na powstanie odlanych w metalu (od XIII w.), wzorowane były na kształcie kielichów mszalnych<sup>17</sup>. W sztuce angielskiej w okresie gotyku, na bokach czasz kielichowych chrzcielnic wyobrażone zostały sakramenty święte, w tym chrztu św.<sup>18</sup> We Włoszech tradycja przedstawiania chrztu świętych i chrztów udzielanych przez świętych w chrzcielnicach w kształcie kielicha trwała już od XI w. W kościele S. Pudenziana w Rzymie, na fresku z 2 połowy XI w. Ukazany jest św. Paweł, który chrzci dwóch synów Pudensa, Nowata i Tymoteusza, siedzących w chrzcielnicy w kształcie kielicha. Przy chrzcie obecne są Pudencjana i Prakseda. Na XII wiecznej mozaice katedry w Monreale ukazany jest chrzest św. Pawła, który siedzi zanurzony w wodzie w chrzcielnicy w kształcie kielicha. Na fresku z 1246 r. w SS. Quattro Coronati w Rzymie św. Sylwester I chrzci cesarza Konstantyna zanu-

<sup>13</sup> K. Hoła, *O sakramentach...*, s. 15.

<sup>14</sup> J. Fijałek, *Najstarsze statuty...*, s. 4–5.

<sup>15</sup> J. D. C. Fischer, *Christian Initiation...*, s. 13.

<sup>16</sup> J. Kuczyńska, *Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce*. Lublin 1979.

<sup>17</sup> M. Pietrusińska, *Protogotycka chrzcielnica brązowa w Legnicy*. „Biuletyn Historii Sztuki”. 22:1960, nr 1, s. 3–34.

<sup>18</sup> A. Eljenholm Nichols, *Seeale Sings. The Iconography of the Seven Sacraments 1350–1544*. Woodbridge 1997, il. 1–6, 28, 34–50, 53–64, 67–97.

zonego do pasa w chrzcielnicy w formie kielicha<sup>19</sup>. Na fresku z XIII w. W baptysterium parmeńskim ukazana jest scena chrztu przez św. Jana Chrzciciela trzech ludzi siedzących w kielichowej chrzcielnicy. Na XIV wiecznej mozaice w baptysterium kościoła S. Marco w Wenecji przedstawiony jest św. Marek chrzczący człowieka siedzącego w kielichowej chrzcielnicy na tle murów Aleksandrii. Na weneckim ołtarzu z 1394 r. Simone da Cusighe św. Bartłomiej chrzci króla klęczącego w kielichowatej chrzcielnicy<sup>20</sup>. Ważnym elementem we włoskich wyobrażeniach, ze względu na bolońską miniaturę we wspomnianym wyżej kodeksie przechowywanym w Bibliotece Jagiellońskiej, jest motyw ukazywania chrzczonego, który siedzi w chrzcielnicy do piersi w czaszy kielichowej chrzcielnicy. Również w przedstawieniach chrztu, w których chrzcielnica ma inną formę powtarzany jest zwyczaj pokazywania chrzczonego do piersi zanurzonego w chrzcielnicy i niekiedy polewanego wodą przez szafarza chrztu<sup>21</sup>. Nadanie chrzcielnicy wyglądu kielicha zapewne świadczy o łączności ideowej tych dwóch sakramentów. Kielich mszalny zawiera znaczenia związane z Męką i śmiercią Chrystusa i przez to staje się figurą symboliczną Jego grobu. W zastosowaniu do kultu liturgicznego zarówno sakramentu chrztu jak i eucharystii łączy się z ideami duchowego odrodzenia i zmartwychwstania<sup>22</sup>.

W Pontyfikale Rzeszowskiego i w Jasionej to kobieta trzyma dziecko na rękę. W dziele bolońskim z księgozbioru Łukasza z Wielkiego Koźmina wraz z kapłanem obok chrzcielnicy stoi postać z wyciągniętymi rękami jakby co dopiero położyła dziecko w chrzcielnicy lub chciała go wyjąć. Według rzymskiego Pontyfikału z Awinionu (Paryż, Bibl.nat.ms.lat. 968, 2 połowa XIV w.), w którym liczne miniatury ilustrują kolejne czynności sakramentu chrztu św. i włoskiego Pontyfikału z tego samego czasu (Paryż, Bibl. nat. ms. lat., 15619, fol. 278v), gdzie w inicjale *B/enedicto salis* ksiądz kładzie sól na języku dziecka, to chrzestni trzymają dziecko na rękach. Również w XIV wiecznym Pontyfikale Duranda z katedry z Arras (Arras, Bibl. mun. ms. 882, fol. 4) w scenie polewania głowy dziecka wodą przez biskupa trzymającego złote naczynie, nad chrzcielnicą unosi dziecko ojciec chrzestny. W angielskim Pontyfikale z XV w. (Cambridge, Corpus Christi College, CCC Ms. 79, fol. 231) ukazany jest moment wstępny egzorcyzmu. Matka chrzestna trzyma dziecko, natomiast kapłan namaszcza czoło dziecka, ujmując w lewej ręce otwartą książkę z zawartym w niej tekstem: *Signum cru/cis*. Kiedy chrzest

<sup>19</sup> G. Kaftal, *Iconography of the Saints in Central and South Italian Schools of Painting*. Firenze 1986, szp. 852–856, 936–938, 1028–1033, il. 1017, 1113, 1203.

<sup>20</sup> G. Kaftal with the collaboration of F. Bisogni, *Iconography of the Saints in the Painting of North East Italy*. Firenze 1978, szp. 109–114, 512–517, 684–686, il. 147, 652, 876.

<sup>21</sup> Tamże, szp. 36–46, 122, 248–250, 304–310, 408–416, 440–446, 475–480, 539–542, 669–675, 735–740, 837–840, 869–874, 929–930, 929–930, 929–932, 940–942, 059–960, il. 63, 157, 299, 363, 511, 521, 522, 557, 599, 693, 848, 854, 955, 958, 1099, 1153, 1210, 1211, 1221, 1243.

<sup>22</sup> M. Pietrusińska, *Protogotycka chrzcielnica...*, s. 28.

dziecka następował przez polanie wodą głowy dziecka lub przez pokropienie wtedy rodzice chrzestni spełniali swoją funkcję jako *Cognatio spiritualis* i *Comaternitas sive commaternitas*, trzymając dziecko lub unosząc je nad chrzcielnicą. Jeżeli zaś kapłan zanurzał dziecko w wodzie chrzcielnej (co jest charakterystyczne dla angielskich płaskorzeźbionych przedstawień na chrzcielnicach) wtedy chrzestni unosili swoje ręce nad chrzcielnicą, lub dotykali dziecka jako wyraz duchowej, sakramentalnej, z nim łączności. Również wydobyć dziecko z chrzcielnicy przez rodziców chrzestnych było według angielskich dokumentów synodalnych oznaką duchowej z nim łączności („Ad elevationem vero pueri de sacro fonte per quam comaternitatis spiritualis contrahitur”). W angielskim rycie zawartym w Sarum, po chrzcie, potrójnym zanurzeniu dziecka, jest odnotowane: „tunc patrini accipientes infantem de manibus sacerdotis leuent de fonte”<sup>23</sup>. Rodzice chrzestni trzymali dziecko, a kapłan namaszczał jego czoło krzyżmem. Potem dana była dziecku chrzcielna szata i świeca<sup>24</sup>. Tak więc w Pontyfikale Rzeszowskiego i w Jasionej to matka chrzestna trzyma dziecko, a w bolońskim kodeksie być może ojciec chrzestny stoi obok chrzcielnicy.

Jako wniosek nasuwa się prosta konkluzja, że w bolońskim dziele i na malowidle w Jasionej kapłan jest szafarzem chrztu, a rodzice chrzestni trzymając dziecko spełniają funkcję, która oznacza ich duchową z nim więź od momentu chrztu. Słowa wypowiedane przez szafarza w czasie polewania głowy dziecka, lub zanurzania go w wodzie święconej, stanowią formę chrztu. Woda lub czynność polewania jest materią chrztu. W Jasionej zapewne ukazany jest moment wstępny chrztu św., położenia ręki na głowie dziecka i wypowiedzenia egzorcyzmu. Kształt chrzcielnicy ma swoje źródło w wyobrażeniach kielicha mszalnego i związku ideowym chrztu i mszy św. Motyw umieszczania do pasa lub piersi katechumena w chrzcielnicy jest charakterystyczny dla kręgu sztuki włoskiej. Kolejność sakramentów w bolońskim dziele świadczy, że chrzest jest pierwszym i bez niego nie można otrzymać pozostałych. Poza tym w dolnej części karty ukazane zostały tylko trzy sakramenty, które kiedyś były udzielane w jednym czasie: chrzest, bierzmowanie i komunია święta. Pozostałe sakramenty rozmieszczono po lewej stronie zapisanej stronicy, na dłuższym brzegu karty.

<sup>23</sup> A. Eljenholm Nichols, *Seeale Sings...*, s. 198–206.

<sup>24</sup> J. D. C. Fisher, *Christian Initiation...*, s. 174.



1. Thomas de Aquino: In IV Librum Sententiarum Petri Lombardi (Kraków, Biblioteka Jagiellońska, Rps 1719, fot. 1r).





2. Malowidło ściennie w kościele w Jasionej.